Nr. 18. Sambor dnia 15. września 1910. Rok X.

GAZETA SAMBORSKA

Pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi co 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . . 40 h. || półrocznie . . . . 2 kor. 50 h.
kwartalnie . . . 1 „ 25 „ || całorocznie . . 5 „ — „
Numer pojedynczy 16 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada.
Rękopisów nie zwraca się.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyńcze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. W. G. Niewiadomskiego i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Internat im. Królowej Jadwigi.

Staraniem pań Sodalicyi Samborskiej, powstał z dniem 1. września zakład wychowawczy dla młodzieży żeńskiej pod nazwą: Internat im. Królowej Jadwigi. Zakład nowy wypełnia dotkliwie odczuwać się dającą lukę w pracy około wychowania i kształcenia polskiej młodzieży. Gdy dotąd cały zapał, ofiarność społeczeństwa, starania nad siły nieraz pojedyńczych jednostek przejętych tą wielką myślą, by narodowi wychować jak najwięcej zdrowej fizycznie i moralnie, młodzieży, kierowały się ku tworzeniu burs. internatów dla męskiej młodzieży, to o młodzieży żeńskiej dotąd było cicho. Miasto nasze posiada wspaniałe naprawdę instytucye wychowawcze, stające na silnych podstawach, jak „Bursę gimnazyalną im. Adama Mickiewicza“, Bursę ludową im. W. Durdyka, „Internat dla uczniów Seminaryum nauczycielskiego„,— nie posiada zaś żadnego zakładu wychowawczego dla dziewcząt polskich, prócz maleńkiego internatu, który utrzymywały u siebie Siostry Rodziny Maryi przy „Ochronce dla dzieci“ przy ul. przemyskiej. Początek w tym względzie uczyniły Panie należące do Sodalicyi maryańskiej w Samborze. Cicho i bez rozgłosu złożyły swój grosz, wynajęły mieszkanie o 4 dużych pokojach przy ul. podominikańskiej l. 5 na I. piętrze, zaopatrzyły je w najpotrzebniejsze sprzęty domowe i gospodacze, i tak powstał internat dla dziewcząt polskich.

Celem tego internatu jest, dać uczącej się młodzieży żeńskiej, opiekę w domu i po za domem, wychowanie w zasadach wiary Ojców i Matek naszych i w duchu szczerze narodowym. Bezpośredni zarząd powierzono p. Stauberowej, wdowej po radcy sądowym, opiekę nad internatem sprawuje Wydział Sodalicyi Maryańskiej pań.

Należy się spodziewać, że tym szlachetnym usiłowaniom przyjdzie w pomoc ofiarność publiczna, i te instytucye finansowe naszego miasta, które nigdy nie żałują grosza na cele użyteczności publicznej i narodowej. A pomoc ta jest niezbędną, jeżeliby się chciało postawić internat na tej stopie, aby obogim a pilnym i zdolnym uczenicom tutejszych szkół żeńskich i prywatnego Seminaryum nauczycielskiego, dać utrzymanie, w czasach obecnie panującej drożyzny, nawet niżej kosztów utrzymania.

O tę pomoc, tak materyalną, a jeszcze więcej o moralne poparcie i życzliwość dla tej instytucyi, która li tylko dobro uczącej się młodzieży, i przyszłość narodu ma na oku, a żadnej dla siebie nie szuka korzyści ni chwały, uprasza

Zarząd Internatu
im. Królowej Jadwigi.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

I. Z Komitetu c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie. Okólnik do Rad Oddziałów w sprawie wągrzycy.

Agencya w sprawie materyału rzeźnego przy Komitecie pośredniczy również, jak wiadomo, w sprzedaży nierogacizny. Tytułem asekuracyi od wypadków w czasie transportu i od wągrzycy pobiera się od materyału wysłanego na targ wiedeński po 1 kor. i 20 gr. od sztuki. Już w roku ubiegłym okazało się, że ładowano bardzo wiele sztuk wągrowatych. W pierwszej połowie br. objaw ten przyjął takie rozmiary, że pobierana asekuracya nie wystarcza na pokrycie szkód a deficyt niepokryty wynosi 8·203 kor.

Upraszamy Szan. Rady Oddziałów, aby zwróciły uwagę hodowców na tę okoliczność, zaznaczając, że mężowie zaufania bodający nierogaciznę, otrzymali polecenie nieprzyjmowania sztuk wągrowatych, o ile przez naoczne zbadanie wągrzyca skonstatowaną zostanie.

Ponieważ jednak wągrzyca pozostaje w ścisłym związku ze soliterem u ludzi, dołączamy 10 egzemplarzy pouczenia w tej mierze, z prośbą o rozszerzenia tegoż w kołach interesowanych. Przestrzeganie wskazówek w pouczeniu podanych, przyczynić się może do zmniejszenia się wągrzycy, narażającej producentów na znaczne straty ekonomiczne.

Wiceprezes: *Dąmbski.* Dyrektor: *Niwicki.*

II. Z Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. w Samborze.

Protokół posiedzenia Rady Odddziału z dnia 1. września 1910.

Przewodniczący: Prezes Oddziału, p. hr. Stefan Komorowski. Obecnych na posiedzeniu 4 Członków.

Na posiedzeniu tem załatwiono następujące sprawy:

1.) Przyjęto do wiadomości odczytany przez sekretarza Oddziału protokół posiedzenia Rady Oddziału z dnia 28. lipca 1910 r.

2.) Sprawozdanie lustratora stacyi hodowlanych Oddziału, p. Stefanowskiego, z lustracyi krów, i rozdziału nadesłanych przez Komitet c. k. gal. Tow. gospod. 6 jałówek między hodowców gminnej obory zarodowej przyjęto do wiadomości, przyczem powzięto uchwałę, aby wykaz materyału rozpłodowego zar. obory przesłany został tak Komitetowi. jakoteż i Wydziałowi Rady powiatowej w Samborze.

3.) Do Oddziału przyjęci zostali jako czynni Członkowie, p. p.: Zdzisław Nowosielecki z Bilinki, Jan Theimer, Antoni Nečesany, i Maryan Turowski z wkładką roczną w kw. 10 kor. i p. Tomasz Mrozek z Zawidówki z wkładką w kw. 5 kor.

4.) Przyjęto do wiadomości dokonany przez Sekretarza Oddziału rozdział nadesłanych przez Komitet grempli do wyziarniania lnu pomiędzy następujących Członków Oddziału p. p.: Stanisława Borkowskiego w Biskowicach (2 sztuki), Romana Nowaka w Czukwi (2 sztuki), Marcina Myrdzia w Strzałkowicach (1 szt.), Kółko rolnicze w Sąsiadowicach (2 sztuki), Tomasza Mrozka na Zawidówce (2 sztuki), w końcu Komitet wystawy przemysłowo-rolniczej w Żółkwi (1 szt.).

5.) Zakupione w biurze Komitetu po cenie 50 h. za egz. mapy przeglądu doboru odmian drzew owocowych dla Galicyi z uwzględnieniem stref klimatychnych uchwalono przesłać ruchliwym Kółkom rolniczym w powiecie samborskim — bezpłatnie, celem umieszczenia tychże w lokalach Kółek na widocznem miejscu.

6.) Wskutek prośby p. Franciszka Ziemniaka o zwolnienie go od utrzymywania buhaja z gminnej obory zarodowej na Powodowej, zlecono Lustratorowi Oddziału zarządzić ogólne zebranie hodowców materyału rozpłodowego, na którem powziętą ma być uchwała w sprawie obowiązkowego utrzymywania reproduktora bądź to przez jednego z hodowców, bądź też kolejno przez wszystkich hodowców przez przeciąg pewnego i oznaczyć się mającego przez hodowców — okresu. Subwencya Komitetu w kw. 150 kor.. rozdzielaną by była na 2 połowy, gdyby buhaj ten w ciągu jednego roku przez 2 hodowców miał być utrzymywany.

7.) W sprawie urządzenia wycieczki na wystawę przemysłowo-rolniczą do Żółkwi, uchwalono rozesłać okólnik, a względnie kwestyonarz co do terminu wyjazdu i liczby uczestników a to celem wyjednania zniżki biletów jazdy.

8.) Przyjęto do wiadomości odezwę Komitetu w sprawie przystąpienia Oddziału, tudzież poszczególnych jego Członków do zorganizowanego we Lwowie Związku rolników dla zbytu produktów — z tem, iż sprawa ta wzięta być ma pod obrady na pierwszem Walnem Zgromadzeniu Oddziału w. r. 1911.

Na tem protokół i posiedzenie zakończono.

ODEZWA.

Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze do P. T. właścicieli stacyi subwencyjnych i subwencyonowanych w okręgu Oddziału w powiatach: Sambor, Stary Sambor i Turka.

Z dniem 30. września kończy się rok administracyjny, i w dniu tym zamknięte być mają dzienniki prowadzone przez P. T. Właścicieli stacyi subwencyjnych i subwencyonowanych.

Rada Oddziłu uprasza tedy P. T. Właścicieli stacyi o nadesłanie w pierwszych dniach października: 1.) dzienników puszczania, b) kwilaryusza i c) kwitu na subwencyę zaopatrzonego odpowiednim znaczkiem stemplowym.

W Samborze dnia 15. września 1910.

Prezes: *Komorowski.* Lustrator: *Stefanowski.*

Kilka słów o wągrzycy świń i jej stosunku do tasiemca solitera u ludzi.

Każdemu prawie rolnikowi znana jest wągrzyca świń, choroba polegająca na zagnieżdżeniu się w mięśniach tych zwierząt pęcherzykowatych tworów, zwanych wągrami. Wiedzą też wszyscy, jak znaczne szkody wyrządza ta choroba krajowemu rolnictwu; dotknięte bowiem wągrzycą sztuki ulegają konfiskacie na szkodę producenta.

Nie każdemu jednak wiadomo, że te pęcherzyki wypełnione przezroczystym płynem są żyjątkami, z których w sprzyjających warunkach rozwija się tasiemiec soliter, żyjący w kiszkach człowieka.

Pochodzi to głównie stąd, że tasiemice, tak samo jak niektóre inne zwierzęta niższe, nie wylęgają się z jajka w postaci takiej samej, jaką posiada pasożyt zupełnie już dojrzały, lecz, zanim przybiorą postać swego rodzica, podlegają przeobrażeniu. Podobnie więc jak n. p. z jajka motyla nie wylęga się od razu motyl, lecz gąsienica, która przeobraża się następnie w poczwarkę, a niej dopiero wykluwa się motyl, tak też i z jaja tasiemca wylęga się zarodek kształtu kulistego opatrzony 6 haczykami, który następnie przeobraża się w wągra, a ten dopiero przemienia się w sprzyjających warunkach w tasiemca. C. d. n.

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady powiatowej w Samborze odbędzie się we wtorek, dnia 20. bm. o godz. 10. przed południem we własnej sali. Na porządku dziennym tego posiedzenia będzie pomiędzy innemi sprawa zaciągnięcia bezprocentowej pożyczki w kw. 10.000 kor. na krycie budynków w gminach wiejskich materyałem ogniochronnym. Dzięki staraniom poczynionym w tej mierze przez prezesa Rady powiatowej, p. Feliksa Sozańskiego, fundusz odnośny łącznie z pożyczką udzieloną w r. 1909 na ogniochronne krycie chat wiejskich, wynosić będzie 30.000 koron.

Mianowania. Cesarz zamianował gr. kat. proboszcza i dziekana, ks. Leona Kozaniewicza w Mistkowicach, kanonikiem honorowym gr. k. kapituły przemyskiej. Namiestnik zamianował praktykanta konceptowego przy tut. Starostwie, Stanisława Hawrota, koncypistą Namiestnictwa.

Administratorem rz. k. parafii w Kalinowie zamianowany ks. Ferdynand Beigert, wikary w Jarosławiu. — Konkurs na opróżnione probostwo w Kalinowie rozpisano z terminem do 8. października br.

Z kasy oszczędności powiatu samborskiego. Wydział Rady powiatowej w Samborze, jako rada nadzorcza kasy oszczędności powiatowej, na posiedzeniu w dniu 23. sierpnia przeprowadził wybór nowej dyrekcyi, w skład której weszli: ks. Leon Kozaniewicz, Jan Kanty Krupiński, Bolesław Kuśniewicz, Wiktor Poten i Stanisław Stefanowski. Ukonstytuowanie się dyrekcyi kasy nastąpiło w dniu 7. bm. z następującym wynikiem: Prezesem Dyrekcyi obrano p. Wiktora Potena, zastępcą prezesa, ks. Leona Kozaniewicza a asesorami p. p.: Jana Krupińskiego, Bolesława Kuśniewicza i Stanisława Stefanowskiego. Nadzór ze strony rządu sprawować będzie i nadal komisarz powiatowy, p. Maryan Dyduszyński.

Ustny egzamin dojrzałości w tut. seminaryum nauczycielskiem odbędzie się w dn u 19 bm.

Komitet Związku katolicko-społecznego w Samborze pragnąc przyczynić się do pokrycia kosztów budowy i urządzenia kaplicy w Radłowicach, urządza w niedzielę, dnia 18. bm. zabawę ogrodową w parku miejskim, która rozpocznie się o godz. 3 po południu Program będzie bardzo interesujący, a ogłoszą go afisze. Komu więc choć cokolwiek zależy na tem, aby lud wiejski w Radłowicach korzystać mógł z dobrodziejstw płynących z tej nowej świątyni, nie poskąpi zapewno grosza i weźmie udział w zabawie, mogącej mu zwłaszcza przez loteryę fantową przyn eść prócz duchowych, także i materyalne korzyści.

Majętność ziemską Brześciany, w tut. powiecie — nabył od p. Felika Passakasa — bank włościański w Łańcucie.

Zamknięcie targów na bydło rogate, trzodę chlewną, owce i kozy w Samborze i Łące zarządzone zostało przez Namiestnictwo z powodu szerzącej się z całą gwałtownością pryszczycy we wszystkich sąsiednich powiatach.

Wycieczkę. celem zwiedzenia wystawy przemysłowo-rolniczej w Żółkwi, urządza w sobotę, dnia 17. bm. tut. Tow. Pomocy przemysłowej. Uczestnicy tej wycieczki wyruszą w drogę pociągiem odjeżdżającym stąd do Lwowa o godz. 5. min. 47 rano. Powrót do Sambora nastąpi nazajutrz t. j. 18. bm. o godz. 1. nocy. Ponieważ wycieczka projektowana przez tut. Oddział Tow. gospodarskiego na 13. bm. do skutku nie przyszła, członkowie tego Oddziału, tudzież Członkowie Kółek rolniczych samb. powiatu porozumieć się jeszcze mogą z prezesem Tow. Pomocy przemysłowej, p. drem Potockim w sprawie przyłączenia się do towarzystwa, przyczem uzyskać mogą zniżkę przy nabyciu biletów jazdy.

Na tutejszym cmentarzu chrześc. przy trakcie biskowickim — uczuwać się daje od pewnego czasu obrzydliwy, a dla zdrowia ludzkiego bardzo szkodliwy fetor. Przyczynę tej pestylancyi obowiązany jest zbadać co najrychlej, a to po myśli ustawy sanitarno-policyjnej, lekarz powiatowy, p. dr. Sobolewski.

Z kroniki policyjnej. Szajka włamywaczy ze Lwowa urządziła w dniu 12. bm. wycieczkę do Sambora obierając za pierwszy przedmiot zbójeckiej operacyi tut. kościół parafialny, do którego chcieli dostać się w nocy z 12. na 13. bm. podważając drzwi prowadzące z podwórza do zakrystyi. Niewyjaśniony jednakże dotąd wypadek powtrzymać musiał drabów od rozbicia tych drzwi, które za silniejszem pociśnięciem mogły już być otworzone. Dowiadujemy się, że kilku podejrzanych o tę zbrodnię złodziei przytrzymała żandarmerya w Komarnie, a to w czasie powrotu ich ze Sambora do Lwowa.

Z terenu manewrów pod Jarosławiem — powrócił w dniu 11. bm. rannym pociągiem, stacyonujący tu 1. batalion 77. p. p.. który w przyszłym miesiącu wprowapzony zostanie do nowych koszar przy ulicy drohobyckiej.

Opusty podatkowe. Krajowa dyrekcya skarbu donosi, że należą się w r. 1910. następujące opusty w podatkach bezpośrednich: a) w podatku gruntowym opust 15%; od dochodu z budynków czasowo uwolnionych, od podatku domowego opust w wysok. 12·5 proc. Podatek zarobkowy od przedsiębiorstw, obowiązanych do publicznego składania rachunków, ma być przypisany i pobierany w r. 1910., tak jak w r. 1909 w wysokości 10%. Opusty pod a) i b) będą obliczane tylko od rządowej należytości podatkowej z wyłączeniem dodatków autonomicznych i zostaną zapisane przez urzędy podatkowe w książeczkach podatkowych i na nakazach płatniczych na odnośne podatki. Kiedy zapisanie to będzie mogło nastąpić, poda każdy urząd podatkowy osobnemi obwieszczeniami do wiadomości.

Myszy polne, których ilość we wielu gminach tut. powiatu przebrała wprost przerażające rozmiary, wyrządzają ogromne szkody w ziemiakach, koniczach i burakach, a nowa ta plaga powoduje ponadto wstrzymywanie się rolników ze siejbą, z obawy, aby rzucone w rolę ziarno nie przepadło. Z uwagi, że dalsza zwłoka z siejbą jest niemożliwą, powinny Zwierzchności gminne zwrócić się bezwłocznie tak do Starostwa, jak i do Wydziału powiatowego z prośbą o wystaranie się o środki do wytępienia szkodników potrzebne.

Zmarli: † *Wacław Szomek,* pierwszy prokurator państwa w Samborze, zmarł w dniu 11. bm. w 55 roku życia. Eksportacya twłok na dworzec kolejowy, w której udział wzięli wszyscy urzędnicy tut. sądu obwodowego i prokuratoryi państwa, tudzież liczny zastęp fut. inteligencyi odbyło się w dniu 13. bm., złożenie zaś zwłok do grobowca familijnego na cmentarzu łyczakowskim we Lwowie, nastąpiło w dniu 14. bm. Cześć pamięci zacnego Męża, który szlachetnością i prawością charakteru i sumiennością w spełnianiu swych ciężkich obowiązków, zaskarbił sobie ogólnie wysoki szacunek a wśród kolegów swych szczerą sympatyę. Wiadomość o przedwczesnej śmierci ś. p Szomka poruszyć też musiała do głębi wszystkich licznych przyjaciół Jego i znajomych wywołując głębokie współczucie dla osieroconej przez Jego śmierć rodziny.

† *Antoni Andryszczak,* kierownik młyna hr. Tarnowskiego, zmarł w Samborze, w dniu 12. bm. w 43. roku życia.

Wystawa rolnicza w Kulczycach. Dbały o rozwój stosunków gospodarskich w swej parafii, proboszcz w Kulczycach, ks. D. Hordyński, zainicyował w swej gminie urządzenie małej wystawy rolniczej, której otwarcie nastąpi dziś, dnia 15. bm. a zamknięcie w niedzielę, dnia 18. bm. Na wystawę tą składają się ziemiopłody wyprodukowane wyłącznie w gminach: Kulczyce szlacheckie i rustykalne, przy szczególniejszem jednakże uwzględnieniu odmian i gatunków zboża, jarzyn i owoców. Wyrażając się z całem uznaniem o dobrych intencyach ks. Hordyńskiego, zaznaczyć tu musimy, że urządzanie wystaw rolniczych nawet w tak małych rozmiarach, przyczynić się może w wysokim stopniu do zachęcenia włościan naszych do racyonalniejszej uprawy roli, do lepszego zużytkowania łąk, pastwisk, sadów i ogrodów warzywnych, zwłaszcza że z nauki poglądowej odnieść mogą rolnicy o wiele większe korzyści, aniżeli z wykładów, które w wielu wypadkach dla włościan naszych nie są dosyć przystępne. Za dobrym przykładem ks. Hordyńskiego powinni zatem pójść i inni, o dobro swych parafian dbali duszpasterze.

„Na polach Grunwaldu“, polonez na fortepian ułożony przez tut. pianistę, p. Emanuela Fiternika, jest do nabycia w tut. księgarni p. W. P. Niewiadomskiego w cenie po 1 kor. za egzemplarz. Cały dochód ze sprzedaży nakładu przeznaczył utalentowany kompozytor na „Dar Grunwaldzki“.

W obronie piwa krajowego. W ostatnich czasach spotykamy dość wiele korespondencyi z prowincyi, użalających się na brak piwa krajowego w handlu. Trudno dociec, czy prowincya bierze przykład ze stolicy, czy naodwrót, gdyż doszło do tego, że dziś nie można się doprosić żadnego z piw krajowych w naszych restauracyach, kawiarniach, a przytem dom gający się, jest zwykle narażony na utartą odpowiedź / znany ten niesumienny wykręt, gdy kupiec czegoś nie posiada, a ze szczególnym akcentem podkreśla się to wobec towarów krajowych /, że piwo nasze jest gorsze. W kraju, gdzie wyroby przemysłu browarnicznego nie tylko, że najzupełniej dorównują obcym, lecz często przewyższają te zwietrzałe pilznery, gdzie społeczeństwo się domaga szanowania swoich wyrobów — objaw to godny napiętnowania. Przypomnąć warto p. p. kupcom, by i oni czuli się powołanymi do przestrzegania tych haseł, które wnoszą ich odbiorcy. Rozdźwięk wyjść musi tylko na niekorzyść sprzedających, nic łatwiejszego, jak usunąć się od tych, co lekceważą i dyskredytują akcyę społeczeństwa. Za Akademicki komitet bojkotu towarów pruskich we Lwowie.

Sochaniewicz m. p. *Żegestowski* m. p.

Wiejski przemysł kwieciarstwa sztucznego. Wreszcie i na tem polu pierwszy krok zrobiony. Kwiaty sztuczne, to do niedawca ogromny artykuł przywozu z zagranicy. Kilka zaledwie istniejących pracowni nie mogło podołać wielkiemu zapotrzebowaniu tego artykułu do stroju, i td. W Dawidowie, wsi położonej koło Lwowa założoną została staraniem Ligi Pomocy przemysłowej wiejska szkoła kwieciarstwa sztucznego, 14. wiejskich dziewcząt wyrabia już tam kwiaty od najtaszych, aż do najwybredniejszych, naśladujących paryskie wzory. Zakład pogrzebowy miejski we Lwowie z całą życzliwością poparł tę pierwszą ludową produkcyę kwiatów stucznych i zobowiązał się pobierać wszystkie potrzebne mu wieńce z Dawidowa. Zbliżają się dnie zaduszne, krocie tysięcy gotowe pójść za granicę, jeśli społeczeństwo nie poprze rozpoczętych z takim trudem usiłowań. Zamówienia dla szkoły kwieciarskiej w Dawidowie wysyłać należy albo poo adresem: Wiejska szkoła kwiatów w Dawidowie p. w miejscu, albo pod adresem instruktorki tej szkoły, p. Teresy D o b r o w o l s k i e j, Lwów, ul. Zyblikiewicza 21.

Ogłoszenie. Wyjaśnień w sprawie zachowania się i postępu w naukach, udzielać się będzie w gimnazyum Samborskiem od godziny 10½ do godziny 11¼ dnia 25. września; 9. i 23. października; 6. i 20. listopada; 4. i 18. grudnia; 1910. 15. stycznia 1911. Dyrekcya.

Dla szukających pracy lub praktycznego zużytkowania niewielkiego kapitału — wskazać może Liga Pomocy przemysłowej kilka gałęzi przemysłu, w kraju nieistniejących, a przedstawiających widoki powodzenia. O bliższe wyjaśnienia, zwracać się należy do Biura Ligi Pomocy przemysłowej we Lwowie, ul. Chorążczyzny L. 27.

W sprawie przedłożenia fasyi czynszowych przypominamy wsystkim właścicielom domów tak w mieście, jak i na tutejszych przedmieściach, a względnie także zwierzchnościom gminnym i przełożonym obszarów dworscich, że termin wyznaczony przez c. k. Starostwo w Samborze do przedłożenia fasyi czynszowych na rok 1911. jeszcze dnia 31. sierpnia 1910. upłynął. Kto tego ustawą nakazanego obowiązku dotąd nie wykonał, niechaj spełni go jak najrychlej, w przeciwnym bowiem razie narazi się na porządkowe grzywny, które Starostwo często tu zastosować jest zniewolone ze względu na ściśle określony termin wymiaru podatku czynszowego.

Podziękowanie. Komitet budowy kaplicy w Maksymowicach z wdzięcznością składa serdeczne dzięki ofiarodawcom, którzy znaczniejszymi datkami fundusz budowy pomnożyli, a mianowicie: 1) panu Janowi Lubczyńskiemu, wójtowi z Maksymowic za kwotę 200 koron, 2) W. Panu Leonowi Tchorznickiemu, właścicielowi dóbr Maksymowice i Pianowice za kwotę 25 K. 3) Wielb: Księdzu Kanonikowi i emer. proboszczowi z Łanowic za kwotę 100 kor. 4) panu Mikołajowi Wykockiemu, zarobnikowi z Maksymowic za kwotę 50 kor. 5) panu Franciszkowi Lubczyńskiemu, gospodarzowi z Maksymowic za kwotę 10 kor. 6) Świetnemu Wydziałowi powiatowem w Samborze za 50 kor. 7) Magistratowi miasta Sambora za kwotę 50 kor. 8) Samborskiej Kasie zalicekowej za kwotę 50 kor. 9) Wiemoż: Pani Artur-owej Ewy z Łapowic za kwotę 10 kor. 10) W. Panu Stanisławowi Frankiewiczowi, właścicielowi dóbr w Manastercu za kwotę 10. kor. 11) W. Panu Wiktorowi Potenowi, właścicielowi dóbr w Błażowie za kowtę 5 kor. 12) W. Panu Antoniemu Kotschy, naczelnikowi gminy w Dorożowie za kwotę 15 kor. 13) JWiel. Pani Anieli z hr. Mycielskich Lisickiej w Kalinowie za kwotę 5 kor. Z drobnych datków wpłynęło również około 400 kor. a zatem ogólna suma zbliża się do kwoty 1.000 kor. Zebraną gotówkę składa Komitet na książeczki kasy oszczędności, Te zapasy nie wystarczają jeszcze do rozpoczęcia budowy, której mieszkańcy duszą tęskniącą oczekują. Do kogóż zwrócić się mamy o dalszą pomoc, jak nie do dostojnych Rodaków w powiecie samborskim, większą własność reprezentujących.? Rozpamiętywanie obchodu rocznicy grunwaldzkiej przypomnie może obowiązki starszej Braci względem uświadamiającego się ludu, miłującego wiarę swoich ojców i przywiązanego do narodowości polskiej, jednak nie z jego winy zubożałego. Gdy przodkowie budowali liczne cerkwie dla współziomków greckiego obrządku, a mniej troszczyli się, o duchowe zapokojenie mniejszości rodaków obrządku łacińskiego, przez co w znacznej mierze narazili ich na wynarodowienie, zatem winę praojców obowiązani są ich następcy złagodzić przez udzielanie materyalnej pomocy według zamożności tym rodakom Polakom, którzy pomimo wysiłków nie są w stanie nawet najskromniejszej kapliczki o własnych siłach zbudować. Pojmujemy, że ciężkie są czasy i że ze wszystkich stron pukają do serc dobroczynnych na różne cele, lecz my Wam najbliżsi, bo w tym samym powiecie zamieszkujący, niech zatem nasza prośba nie przebrzmi bez echa w czynach. Obchód pięćsetnej rocznicy grunwaldzkiej niech zostanie dziejowym w znaczeniu Grunwaldu duchowego, t. j. pogłębieniem i wzmożeniem świadomości narodowej i przypomnieniem, że przodkowie bronili z poświęceniem życia i mienia zagrożonej zniszczeniem Polski i że dziś to niebezpieczeństwo nie jest mniejszem, bo wrogowie się mnożą i czyhają na wygubienie Polaków. Wybudowanie jednej kapliczki znaczy dziś tyle, co założenie silnej warowni przeciw nawałom na polskość. Twierdzy tej bronić będą ci, dla których powstaje, tylko dopomożcie nam ją wystawić jak najrychlej, Wszelkie datki przyjmuje ks. Różycki, proboszcz rzym. kat. w Łanowicach p. Sambor. Komitet.

Akcya ratunkowa na rzecz pogorzelców w Bilinie małej. Nadesłaną przez Wydział krajowy zapomogę w kw. 1600 kor. rozdzielił marszałek powiatu, p. Feliks Sozański pomiędzy pogorzelców po równej części, t. j. po 11 kor. 50 h., gdyż rozdział taki odpowiadał w zupełności życzeniom tak Rady gminnej, jak i wszystkich dotkniętych klęską pożaru członków gminy. Właściciel Bilinki, p. hr. Stefan Komorowski rozdał tytułem zapomogi pogorzelcom taką samą kwotę, t. j. 1600 koron. Właściciel dóbr Nadyby, p. Władysław Tchorznicki oświadczył się z gotowością dostarczenia wszystkim gospodarzom z Bilinki, dachówek ze swej fabryki w Wojutyczach — po zniżonej cenie i za spłatą należytości do jednego roku. Zarządzona przez radcę namiestnictwa p. Bogusława Kieszkowskiego akcya ratunkowa przyniosła dość wydatną pomoc pogorzelcom, bowiem kwota przeznaczona do rozdziału łącznie z zapomogą udzieloną przez Namiestnictwo, wynosi 2394 koron. — Dalszą pomocą ze strony rządu będzie zapewne zwolnienie pogorzelców od opłaty podatku domowo-klasowego na przeciąg przynajmniej jednego roku. Rada gminna w Bilince wnosi ponadto do Sejmu krajowego prośbę o udzielenie dalszej zapomogi, które niewątpliwie pomyślnie na zbliżającej się sesyi sejmowej załatwioną zostanie.

Pożar. W Wołoszczy, gminie należącej do tut. powiatu, zniszczył pożar w nocy, z dnia 6. na 7. bm. 30 zagród włościańskich z całym tegorocznym zbiorem zboża i paszy. Podobnie jak to było w dniu 23. lipca br., w Bilince małej, dzieło zniszczenia dokonane zostało w przeciągu jednej godziny, tak, że przy biernem zachowaniu się mieszkańców i przy ich bezradności i przy braku środków ratunkowych o stłumieniu ognia ani mowy być nie mogło. Z wielkim trudem zdołano tylko uratować bydło i konie, których część pozostawioną była przez noc, na pastwisku. Pomimo wszelkich nawoływań, organizacya straży pożarnych w gminach naszego powiatu natrafia ciągle nieprzezwyciężone trudności, ba a nawet polecenia Wydziału pow. w sprawie zakupna narzędzi odpożarniczych w wielu wypadkach nie odnoszą pożądanego skutku. Jakiż bo wreszcie byłby

i pożytek z przyrządów do gaszenia ognia, jeżeli Zwierzchność gminna nie poczuwa się do obowiązku zorganizowania ochotniczej straży. Wobec niedołęstwa naczelników gmin, braku inicyatywy ze strony rad gminnych, a także i lekkomyśności większej części mieszkańców, którzy ruchomości swych nie zwykli ubezpieczać na wypadek ognia, przypominamy naszym Szanownym Posłom sprawę ponaglenia wydania ustawy o przymusowej asekuracyi, tudzież o przymusowem utrzymywaniu w gminach wiejskich pogotowia odpożarniczego.

Jesienna, tegoroczna klasyfikacya koni rozpocznie się w tut. powiecie w dniu 3. października bm. w Kalinowie, a zakończy się w dniu 20. października w Dorożowie. W Samborze przeprowadzoną będzie ta czynność w dniach 11 i 12. października od godz. 9½ rano.

Szkarlatyna, która już od dłuższego czasu grasuje zarówno w mieście, jak i w całym tutejszym powiecie, nie została stłumioną, lecz owszem rozszerza się dalej. Czyż wobec licznych ofiar tej zarazy nie należałoby zdecydować się na zastosowanie skuteczniejszych środków zapobiegawczych? Przyznajemy, że utrzymywanie szkół jest rzeczą bardzo kosztowną, że następnie i zwłoka w nauce nie jest przez nikogo pożądaną, a jednak w tym wypadku — zwolnienie od nauki najmłodszej dziatwy szkolnej, byłoby zdaniem, naszem zarządzeniem w zupełności usprawiedliwionem.

Nowa czteroklasowa żeńska szkoła w Samborze otwartą została z dniem 1. września w budynku miejskim, zajmowanym dawniej przez dywizyę ułanów, przy trakcie przemyskim. Kierowniczką tej szkoły jest p. Marya Rybiańska.

Stałymi nauczycielami w szkołach ludowych zamianowała Rada szkolna krajowa: Pawła Mysiaka w Kornalowicach, Adolfa Schichtingera w Łące i Bronisławę Wysocką w Barańczycach.

Korzyść mleczarń spółkowych: 1.) Usunięcie kłopotów, związanych z dotychczasowym wyrobem mleka; 2.) Znacznie większy dochód z mleka. Tam, gdzie istnieje mleczarnia spółkowa, zazwyczaj znacznie rozwija się chów rogacizny. 3.) Podniesienie chowu bydła. Łatwy, trwały i dobry zbyt mleka w mleczarni spółkowej stwarza należytą podstawę do racyonalnego chowu i żywienia krów. 4.) Zmiana kierunku gospodarstwa. Rozpowszechnia się uprawa roślin pastewnych i zaszczepia większą dbałość o łąki i pastwiska. 5.) Spółka mleczarska wdraża do pracy zbiorowej i obywatelskiej, gdyż należycie założona i prowadzona, najdowodniej stwierdza korzyść pracy zbiorowej.

Tegoroczne jesienne jarmarki na remonty dla c. k. armii odbędą się w Galicyi w następujących miejscowościach. W miesiącu wrześniu dnia 19: w Dornfeld (pow. Lwów) o 9. rano obok domu gminnego; dnia 20 w Rawie ruskiej o godz. 10·30 p. p. obok dworca; dnia 24. w Stryju, o godz. 9·30, obok dworca: W miesięcu październiku: dnia 4. w Sokalu o godz. 1. po poł. na rynku; dnia 12. w Busku (pow. Kamionka strum.) o godz. 8·30 rano obok domu gminnego. W miesiącu listopadzie: dnia 2. w Mościskach; o godz. 10·30 przed. poł. na rynku; dnia 16. we Lwowie, o godz. 9. przy ulicy Zielonej l. 55. Warunki, pod którymi zakupywane będą remonty: 1.) ukończony 4. a nie przekroczony 7. rok wieku, 2.) najniższa miara 158 cm., gdy koń jest odpowiednio szeroki i o silnych kościach, 3.) cena stosuje *się do jakości konia.*

Radium jako kruszec. Pani Curie-Skłodowska zawiadomiła Akademię umiejętności w Paryżu, że udało jej się wytworzyć czyste radium jako kruszec. W pracach nad tem wziął też udział jej współpracownik chemik, p. Debierne. Czyste radium zapala papier przy dotknięciu, a w wodzie utlenia się bardzo silnie.

OGŁOSZENIE.

W celu nadania stypendyum posagowego z fundacyi b. p. Mailecha i Idesy Finsterbuschów, w kw. około 1000 kor. wypłacić się mającego w dniu **20 listopada rb.**, ogłaszam niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 18. listopada 1910.

O posag ten mogą się ubiegać ubogie dziewczęta izraelickie tak krewne fundatorów, jakoteż i niekrewne moralnie się prowadzące i zdolne do zamążpójścia.

Każda, o nadanie wspomianego posagu się ubiegająca, jeżeli jest spokrewniona z jednym z fundatorów ma się wykazać, iż jest w Samborze zamieszkała, zaś niekrewna ma wykazać, że jest w Samborze urodzona.

Wypłata sumy posagowej nastąpi wedle swobodnego uznania zarządcy fundacyi do rąk obdarowanej lub do rąk jej prawnego zastępcy, w rocznicę śmierci fundatora bł. p. Meilecha Finsterbuscha i wedle kalendarza żydowskiego, która przypada w roku bieżącym na dzień 20 listopada.

Podania dotyczących kandydatek mają być wniesione na ręce podpisanego, jako zarządcy fundacyi.

Dawid Finsterbusch.

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie

Samborskiej kasy zaliczkowej, rękodzielników i rolników, stowarzyszenia zarejst. z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 4. października 1910, o godzinie 6. wieczorem. w lokalu kasy z następującym programem:

1. Zmiana paragrafu 6, 9. i 18. statutu.

Wrazie, jeżeli na zgromadzeniu na dniu 4. **paźdz.** 1910. nie jawi się potrzebna ilość członków towarzystwa, odbędzie się drugie nadzwyczajne walne zgromadzenie z tym samym programem dnia 11. października 1910 o godz. 6. wieczorem w lokalu kasy, na którem bezględu na ilość członków zapadną prawomocne **uchwały**.

Samborska kasa zalizkowa rękodzielników i rol. Rada nadzorcza Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Jan Kanty Krupiński przewodniczący. *Zenon Eckhart* sekretarz.

L. cz. **E.** 3864|8. 55

Edykt licytacyjny.

Dnia 23. września 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 Sądu tutejszego licytacya realności whl. 321, 682 i 686 gm. **Kalinów** a w szczególności młyna amerykańskiego, znajdującego się na realności whl. 682 i gruntów objętych whl. 321 i 686 gminny **Kalinów.** Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to: a) realność whl. 682|: młyn:| na **79250 K.**, zaś realności whl. 321 i 686|: grunta|: na **6506 K. 24 h.**

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) **39625 kor.**, ad b) **4337 kor. 49 h.**

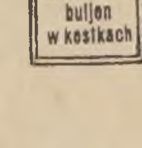
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 47.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III dnia 20. lipca 1910.

(3-3.)





ROZKŁAD JAZDY WAŻNY od 1. MAJA 1910.

PRZYJEŻDŻAJĄ

z Chyrowa:
5·37 rano
11·25 przedpołudniem
6·02 wieczór
10·05 wieczór
2·10 w nocy

z Przemyśla:
11·10 przed południem
5·47 wieczór

z Drohobycza:
6·54 rano
11·12 przedpołudniem
3·56 po południu
6·17 wieczór
11·52 w nocy

ze Lwowa:
8·13 rano
11·20 przedpołudniem
5·57 wieczór
12·53 w nocy

z Rudek:
7·25 rano

ze Sianek:
6·49 rano
10·55 przedpołudniem
6·12 wieczór

ODJEŻDŻAJĄ

do Chyrowa:
7·02 rano
11·30 przedpołudniem
4·04 po południu
6·40 wieczór
1·05 w nocy

do Przemyśla: (wprost)
11·41 przedpołudniem
6·27 wieczór.

do Drohobycza:
6·02 rano
11·35 przedpołudniem
6·32 wieczór
10·09 wieczór
2.20 w nocy

do Lwowa:
5·47 rano
7·43 rano
11·45 przedpołudniem
6·45 wieczór

do Sianek:
8·26 rano
1·40 po południu
6·50 wieczór

Z drukarni A. Wiesenberga i St. Trojana, właściciel Leon Läufer w Samborze.